

Miejsce  
na naklejkę  
z kodem szkoły

dysleksja

MKL-R1\_1P-072

# EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO I KULTURY ANTYCZNEJ

MAJ  
ROK 2007

## POZIOM ROZSZERZONY

Czas pracy 180 minut

### Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 12 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/płótna tylko z czarnym tuszem/atramentem.
3. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
4. Pamiętaj, że zapisy w rękopiśmie nie podlegają ocenie.
5. Podczas egzaminu możesz korzystać ze słownika łacińskiego oraz atlasu historycznego.
6. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje zdający. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
7. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj  pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem  i zaznacz właściwe.

*Życzymy powodzenia!*



Za rozwiązanie  
wszystkich zadań  
można otrzymać  
łącznie **50 punktów**

*Część I – 10 pkt  
Część II – 25 pkt  
Część III – 15 pkt*

Wypełnia zdający  
przed rozpoczęciem pracy

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL ZDAJĄCEGO

--	--	--

KOD  
ZDAJĄCEGO

**CZĘŚĆ I – TEST LEKSYKALNO-GRAMATYCZNY****Zadanie 1. (3 pkt)**

Uzupełnij poniższą tabelę, przyporządkowując kolejnym zdaniom podrzędnym (1.,2.,3.) litery odpowiadające nazwom, które określają typ zdania A,B,C,D.

1. Eo cum venisset, facta cognovit.
2. Discimus, ut nobis ipsis et patriae utilitati simus.
3. Quoniam iam nox est, in vestra tecta discedite.

- A. Zdanie przyczynowe.
- B. Zdanie czasowe.
- C. Zdanie przyzwalające.
- D. Zdanie celowe.

Numer zdania	Litera oznaczająca typ zdania
1.	<i>Zdanie czasowe</i>
2.	<i>Zdanie celowe</i>
3.	<i>Zdanie przyczynowe</i>

W zadaniach od 2. do 5. zakreśl jedyną poprawną możliwość (A,B,C,D) uzupełnienia zdania, tak aby zachować znaczenie zdania wyjściowego.

**Zadanie 2. (1 pkt)**

Nos senectuti resistere debemus.

Nobis senectuti.....

- A. resistendum sumus.
- B. resistendum est.**
- C. resistenda sunt.
- D. resistendi sumus.

**Zadanie 3. (1 pkt)**

Graecia antiqua multas colonias habuit.

Graeciae antiquae..... fuerunt.

- A. multas colonias
- B. multae coloniae**
- C. multa colonia
- D. multis coloniis

**Zadanie 4. (1 pkt)**

Horatius poeta Romanus fuit, ut dicunt.

Dicitur.....

*A. Horatius poeta Romanus fuisse.*

B. Horatius poeta Romanus fuerat.

C. Horatium poetam Romanum fuisse.

D. Horatium poetam Romanum esse.

**Zadanie 5. (1 pkt)**

Cicero consul coniurationem Catilinae patefecit.

Coniuratio Catilinae .....

A. a Cicerone consule patefecit.

B. per Ciceronem consulem patefecerat.

*C. a Cicerone consule patefacta est.*

D. per Ciceronem consulem patefacta erat.

**W zadaniach od 6. do 8. zakreśl jedyną poprawną możliwość (A,B,C,D) uzupełnienia zdań.**

**Zadanie 6. (1 pkt)**

Rex universos, ..... servus timet.

*A. singulos*

B. singuli

C. singulis

D. singulo

**Zadanie 7. (1 pkt)**

Bona opinio hominum ..... pecunia est.

A. tuta

*B. tutior*

C. tutius

D. tutiora

**Zadanie 8. (1 pkt)**

Aristides Iustus .....

A. appellatus sum.

B. appellata est.

*C. appellatus est.*

D. appellati sunt.

## CZEŚĆ II – PRZEKŁAD TEKSTU

### Zadanie 9. (25 pkt)

Dokonaj przekładu na język polski jednego z dwóch podanych niżej fragmentów dzieł autorów klasycznych.

#### Tekst nr 1

C. Nepos, *Vitae, XI Iphicrates, 1*

Iphicrates Atheniensis non tam magnitudine rerum gestarum quam disciplina militari nobilitatus est. Fuit enim talis dux, ut non solum aetatis suae cum primis compararetur, sed ne de maioribus natu quidem quisquam anteponeretur. Multum vero in bello est versatus, saepe exercitibus praefuit, nusquam culpa male rem gessit, semper consilio vicit tantumque eo valuit, ut multa in re militari partim nova attulerit, partim meliora fecerit. Namque ille pedestria arma mutavit. Cum ante illum imperatorem maximis clipeis, brevibus hastis, minutis gladiis uterentur, ille e contrario peltam pro parma fecit.

*Iphicrates, -is* – dowódca wojsk ateńskich

#### Tekst nr 2

G. I. Caesar, *Commentarii de bello Gallico, V, 6*

Erat una cum ceteris Dumnorix, Haedus, de quo ante a nobis dictum est. Hunc secum habere in primis constituerat, quod eum cupidum rerum novarum, cupidum imperii, magni animi, magnae inter Gallos auctoritatis cognoverat. Accedebat huc, quod in concilio Haeduum Dumnorix dixerat sibi a Caesare regnum civitatis deferri; quod dictum Haedui graviter ferebant neque recusandi aut deprecandi causa legatos ad Caesarem mittere audebant. Id factum ex suis hospitibus Caesar cognoverat. Ille omnibus primo precibus petere contendit, ut in Gallia relinqueretur.

*Dumnorix, -igis* – wódz plemienia Eduów

*Haedus, -i* – Celt z plemienia Eduów

*Caesar, -aris* – Gajusz Cezar, wódz rzymski

*Gallia, -ae* – Galia, teren, na którym Cezar prowadził wojnę

*res novae* – zmiany polityczne, przewrót, rewolta

#### Przykładowy przekład tekstu nr 1

*Ifikrates – Ateńczyk, osiągnął sławę nie tyle dzięki wielkim czynom, ale raczej dzięki wiedzy o sztuce wojennej. Był bowiem takim wodzem, że porównywano go nie tylko z najlepszymi rówieśnikami, ale i wśród starszych nikt nie był stawiany wyżej od niego. Oczywiście bardzo często brał udział w wojnie i dowodził wojskami. Nigdy nie przegrał bitwy z własnej winy. Zawsze zwyciężał dzięki rozwadze i tak wielkie dzięki niej zdobył znaczenie,*

że wprowadził do sztuki wojennej zarówno wiele nowości jak i udogodnień. Tak więc Ifikrates zreformował uzbrojenie w piechocie. Zanim bowiem został wodzem, (żołnierze) korzystali z wielkich tarcz, krótkich włóczni i małych mieczy. Ifikrates przeciwnie – wprowadził lekką tarczę (pelte) zamiast tarcz okrągłych.

### **Przykładowy przekład tekstu nr 2**

*Był razem z innymi Dumnoryx z plemienia Eduów, o którym mówiliśmy wcześniej. Tego postanowił mieć przede wszystkim przy sobie, ponieważ poznał go jako żądnego zmian, władzy, odważnego i jako cieszącego się wielkim poważaniem wśród Galów.*

*Zdarzyło się też, że na zgromadzeniu Eduów Dumnoryx powiedział, że została mu przekazana przez Cezara władza królewska. Eduowie przyjęli tę wieść z trudem, ale nie odważyli się wysłać do Cezara posłów – zarówno żeby się sprzeciwić, jak i żeby się wymówić od tego.*

*O tym zdarzeniu Cezar dowiedział się od swoich przyjaciół. Zaś Dumnoryx najpierw na wszelkie sposoby błagał, aby mógł pozostać w Galii.*

## **CZĘŚĆ III – WYPRACOWANIE**

### **Zadanie 10. (15 pkt)**

Temat: **Okrucieństwa wojny i dobrodziejstwa pokoju.**

**Na podstawie danych tekstów kultury oraz wiedzy własnej, odpowiedz na pytanie: czy zdobycie chwały wojennej mogło być dla starożytnych cenniejsze od spokojnego życia? Porównaj ich poglądy z opiniami Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.**

### **MATERIAŁ TEKSTOWY**

#### **Tukidydes *Wojna peloponeska*, II, 54, 55**

Każdy chciał prędko i przyjemnie użyć życia, uważając zarówno życie, jak i pieniądze za coś krótkotrwałego. Nikt nie miał ochoty trudzić się dla cnoty; uważał bowiem, że nie wiadomo, czy nie umrze wcześniej nim ją osiągnie; uchodziło za piękne i pożyteczne to, co było przyjemne [...]. Ani obawa przed bogami, ani żadne prawa ludzkie nie krępowały nikogo. Jeśli idzie o bogów, ludzie uważali, że pobożność tak samo nie ma żadnego znaczenia [...] wiedzieli bowiem, że wszyscy na równi giną. Z pogwałcenia zaś praw ludzkich nikt sobie nic nie robił, bo nikt nie był pewien, czy doczeka wymiaru sprawiedliwości.[...]

Takie to nieszczęście spadło na Ateńczyków; w mieście ludzie marli, za miastem nieprzyjaciół pustoszyły pola.

### **Tibullus *Elegie*, I, 10**

Kim był ten, który pierwszy wykuł ostrze mieczy?  
Jakże on był okrutny, nieczuły i srogi!  
Wówczas rozpoczął wojny, rzezie ród człowieczy,  
Wówczas śmierci straszliwej otworzono drogi.  
Lecz biedak ten nie winien; to my w siebie sami  
Godzimy tym, co on dał na dzikie zwierzęta. [...]  
Cóż za szal śmierć przyzywać poprzez wojen trwogi?  
Ona i tak wciąż czyha, znienacka nadchodzi. [...]  
Ileż szczęśliwszy człowiek, gdy starości pora,  
Wśród dzieci, w chacie własnej spokojem go darzy. [...]  
Niechby mi w tych warunkach włosy posiwiały  
Bym w spokoju wspominać mógł minione dzieje! [...]

### **Krzysztof Kamil Baczyński \*\*\* (*Gdy broń dymiąca...*)**

Gdy broń dymiąca z dłoni wyjmę  
i grzbiet jak pręt rozgrzany stygnie,  
niech mi nie kładą gwiazd na skronie  
i pomnik niech nie staje przy mnie.

Bo przecież trzeba znów pokochać.  
Palce mam – każdy czarną lufą,  
co zabić umie. – Teraz nimi  
grać trzeba, i to grać do słuchu.

Bo przecież trzeba znów miłować.  
Oczy – granaty pełne śmierci,  
a tu by trzeba w ludzi spojrzeć  
i tak, by Boga dojrzeć w piersi. [...]

## MATERIAŁ IKONOGRAFICZNY



Jacques-Louis David *Bitwa Rzymian z Sabinami*

## WYPRAWOWANIE

*Świat współczesny jest w szczególny sposób ciągle doświadczany przez okrucieństwo wojen. Każdy dzień przynosi wiadomość o pojawiających się w różnych częściach świata konfliktach, które niejednokrotnie mają krwawy przebieg. Wydaje się nam dzisiaj, że pokój – stan bez żadnego konfliktu zbrojnego, bez klótni, przemocy i agresji, stan, w którym ludzie mogą spokojnie pracować i umierać śmiercią naturalną – jest czymś niezwykle i rzadkim. Kiedy jednak sięgamy do faktów z przeszłości, widzimy, że konflikty zbrojne zdarzały się równie często, a trwały pokój, taki jak Pax Augusta w Rzymie, był rzadkością. Kolejne pokolenia z sentymentem wspominały dobrodziejstwa pokoju rzymskiego i utożsamiały go ze złotym wiekiem jako stanem powszechnej szczęśliwości.*

*W starożytnej Grecji szczególnie dramatyczny przebieg miała opisana przez Ateńczyka Tukidydesa wojna peloponeska. Była tragiczna – bo bratobójcza. Historyk przedstawił dzieje krwawego sporu pomiędzy Grekami w latach 431 – 404 pne, który zakończył się dla nich tragicznie. W wyniku tego*

konfliktu upadły Ateny, a wraz z nimi – demokracja. Ogrom klęsk i katastrof był tak wielki, że Tukidydes uznał wojnę peloponeską za największą z dotychczasowych w świecie greckim.

W prezentowanym fragmencie dzieła Tukidydesa widzimy sytuację, jaka panowała podczas wojny w Atenach. Powszechna śmierć i zniszczenie pogrzyły w trwodze i zwątpieniu to kwitnące niegdyś miasto. Mieszkańcy „uważali życie i pieniądze za coś krótkotrwałego”, twierdzili, że odwaga, czyli cnota, z której słynęli w czasie wojen perskich, teraz jest nieprzydatna. Po co się trudzić, skoro śmierć jest nieunikniona. Upadek praw, obyczajów, bezbożność, pesymizm – oto jakie spustoszenie sieje wojna, powodując całkowite odwrócenie wartości. Ateńczyków – dumnych ze swych bogów, odwagi i demokracji – wojna i panująca w mieście zaraza uczyniły bezbożnymi, występnyymi i obojętnymi. Jedyłą wartością stała się dla nich przyjemność i chęć użycia.

Rzymski poeta Tibullus, który żył w czasach Oktawiana Augusta i korzystał z dobrodziejstw Pax Romana, rozumiał, jakie są dobrodziejstwa pokoju. W „Elegii X” z księgi I nawiązał do wieku żelaznego, który jest czasem rodzącego się okrucieństwa i wojen. Wiemy z mitu o czterech wiekach ludzkości, że kiedy ludzie pobładzili, a bogowie odwrócili się od nich, nastął czas wojen, zbrodni i śmierci. W wizji Tibullusa takie dążenie do wojen i zagłady powiększa nasze nieszczęście, bo i tak czeka nas naturalny kres – śmierć, która przychodzi nagle. Dlaczego zatem pędzimy ku śmierci dobrowolnie? Tę ludzką skłonność nazywa poeta szaleństwem. Temu obrazowi przeciwstawia obraz podobny do scenerii pokoju augustowego jako złotego wieku: spokojna starość wśród dzieci i wnucząt, własny spokojny kąt. Oto zasłużona nagroda, którą możemy otrzymać za dobre i szczęśliwe życie.

Sielski obraz życia w drugiej części utworu wyraźnie kontrastuje z pierwszą, w której wojna pokazana została jako szaleństwo.

Dzieło J.L. Davida – malarza czasów rewolucji francuskiej a następnie nadwornego portrecisty Napoleona – nawiązuje do przekazu historyka



rzymskiego Liwiusza o porwaniu Sabineek. W Rzymie Romulusa brakowało kobiet i państwo nie mogło się rozwijać. Zgodnie z planem króla podczas święta dożynkowego młodzieńcy rzymscy porwali sabińskie kobiety, które przybyły z całymi rodzinami, aby podziwiać nowe, rozkwitające na Palatynie miasto. Jak wiemy z mitu, ten incydent był przyczyną wojny, która wybuchła pomiędzy Rzymianami i Sabinami. Liwiusz pisze, że zwaśnione szyki do zawarcia pokoju nakłoniły sabińskie kobiety, które rzuciły się pomiędzy walczących, wołając, że teraz nie powinni walczyć przeciwko sobie, ponieważ wszyscy są już jedną wielką rodziną, a kobiety wśród zwaśnionych mężczyzn mają ojców, synów, mężów i braci. Zatem wszyscy powinni żyć w zgodzie, a nie w nienawiści. Francuski malarz wyraźnie nawiązuje do pokoju, który kładzie kres wojnie. To kobiety, które uosabiają łagodność i delikatność, godzą wrogów – mężczyzn zawsze gotowych do rozlewu krwi. Po rewolucji francuskiej obraz Davida miał wyraźną wymowę pokojową. Jesteśmy jedną rodziną, jednym narodem – pogódźmy się. Malarz ukazał więc posągowe sylwetki wojowników, dumnych, potrząsających włóczniami i gotowych do walki oraz słabe, z wyrazem cierpienia na twarzach kobiety, które jak błagalnice, na kolanach rozdzielają szyki i błagają o pokój.

W krótkim wierszu K.K. Baczyńskiego – poety z czasów Powstania Warszawskiego, zwraca uwagę opisana sytuacja: żołnierz tuż po wojnie („gdy broń dymiącą z dłoni wyjmę”) nie czeka na nagrodę: pomniki i laury zwycięstwa. Widzi po skończonej walce nową, jakże trudną, a może jeszcze trudniejszą niż przed walką rzeczywistość („bo przecież trzeba znów pokochać”). Szczególnie przejmujące są w tym wierszu zestawienia: palce – czarna lufa, oczy – granaty śmierci. Wojna niszczy w człowieku człowieczeństwo. Dotąd trzeba było zabijać, a w czasie pokoju trzeba znów przywrócić znaczenie miłości i patrzeć na człowieka „tak, by Boga dojrzeć w piersi”. Czy po okrucieństwach wojny człowiek jest w stanie odkryć na nowo wyryte w sercu prawo boskie – nie zabijaj?

*Przedstawione materiały ukazują nam tragizm wojny i jej okrucieństwa. Wskazują też, jak wiele stracili Grecy, a szczególnie Ateńczycy, w wyniku wojny peloponeskiej i jakie dobrodziejstwa niesie ze sobą pokój. Bratobójcza wojna tak osłabiła Grecję, że doprowadziła do stopniowego jej upadku i utraty niepodległości. W Rzymie – za panowania Oktawiana Augusta – kochający wojnę Rzymianie zrozumieli, jakie dobrodziejstwa niesie ze sobą pokój, który od tego czasu nazywali złotym wiekiem. Ważną rolę w dziejach Rzymu odegrało pojednanie i braterstwo pomiędzy Rzymianami i Sabinami. Dzięki zażegnaniu konfliktu młode miasto zaczęło rozkwitać. Poeta współczesny doświadczony przez najokrutniejszą z wojen pokazuje nam, jak trudno powrócić po wojnie do życia opartego na prawie i miłości.*

*Widzimy więc, że w każdym czasie wojna ukazywana jest jako nieszczęście, niezależnie od przyczyny, która ją wywołała. Każda wojna niszczy człowieka, niszczy zarówno prawo stanowione przez człowieka jak i prawo boskie. Niszczy również uczucia. Pokój ukazany został jako stan szczęśliwości i dobrodziejstwo, które pozwala człowiekowi cieszyć się życiem aż do naturalnego kresu. Wydaje się, że przekaz zawarty w przedstawionym materiale stanowi przestrożę dla współczesnych – jak niszczącą siłą, której człowiek ulega, jest wojna. Można by zgodzić się z antycznym powiedzeniem, że historia est magistra vitae, ale zaraz rodzi się pytanie, czy jesteśmy jej dobrymi uczniami i czy nas czegoś nauczyła.*